

XXX Zjazd Historyków Prawa i Ustroju oraz Doktryn Polityczno-Prawnych „Wielość kultur z perspektywy historii prawa”, Poznań, 15–16 września 2025 r.

XXX Congress of Historians of Law, State, and Political
and Legal Doctrines ‘Cultural Diversity from the Perspective of Legal History’,
Poznań, 15–16 September 2025

Za organizację jubileuszowego zjazdu historyków prawa w 2025 r. odpowiedzialny był ośrodek poznański. Zaszczyt i odpowiedzialność organizacyjna zostały Poznaniakom powierzone podczas spotkania na zjeździe toruńskim dwa lata wcześniej. Od początku dla organizatorów było jasne, że zjazd będą chcieli przeprowadzić w odświeżonej formule, o czym otwarcie mówili w środowisku. Z jednej strony było to podejście obiecujące, ale i nieco ryzykowne, z drugiej – od dawna pojawiały się w środowisku głosy krytyczne wobec tradycyjnej formuły zjazdowej. Nie były one jednak wyrażane w zjazdowych sprawozdaniach, które oprócz dokumentacji przebiegu zjazdu były zwyczajowo pochwałą udanego osiągnięcia organizacyjnego, ale spotkać je było można w tekstach poświęconych opisowi kondycji dyscyplin historycznoprawnych w Polsce. Henryk Olszewski pisał w 2010 r. tak: „Może należałoby pomyśleć o nowej formule dorocznych zjazdów katedr: lepiej je przygotowywać, nie przyjmować wszystkich zgłoszeń, wybierać te tematy, które dotyczą kwestii najważniejszych, metodologicznych, spornych w nauce, także światowej. Może warto by zapraszać uczonych z zagranicy, wciągać ich do debaty nad naszymi problemami [...]. Na ostatnich ogólnopolskich zjazdach wygłaszano po 70 referatów, wszystkie w obradach sekcyjnych. Imponujące rozmachem organizacyjnym spotkania były głównie forum prezentacji tematów aktualnie opracowywanych przez młodych badaczy (młodych niekoniecznie z metryki). Na aranżowanie iskrzących impulsami debat nie starczało ani miejsca, ani czasu”¹. Andrzej Zakrzewski ujął w 2011 r. sprawę następująco: „Zwiększenie liczebności referentów podczas naszych konferencji ma – niestety – podłoże finansowe: władze wydziałów skłonne są sfinansować udział

¹ H. Olszewski, *Uwagi o stanie nauk historycznoprawnych*, „Państwo i Prawo” 2010, z. 4, s. 13.

w – coraz to droższych – zjazdach katedr pod warunkiem wygłoszenia referatu. Efektem są często kilkunastoosobowe reprezentacje wydziałów, składające się z samych referentów. Zadowolający poziom wykazuje zaś 15–20% wystąpień. A następnie w druku ukazują się wszystkie złożone wystąpienia konferencyjne. Przypomina to cokolwiek praktykę lat pięćdziesiątych: uczestnikom konferencji zwracano koszt udziału w niej pod warunkiem zabrania głosu w dyskusji. To i zabierali...². Niewątpliwie zatem rozczarowanie naukową stroną zjazdów nie było podzielane wyłącznie przez organizatorów zjazdu z 2025 r.

Wybór odmiennej formuły zjazdu od dotychczasowej był owocem dyskusji i ostatecznie decyzji komitetu organizacyjnego. Uzasadnienie tej decyzji zostało także zawarte w zaproszeniu do udziału w zjeździe wystosowanym przez komitet: „Planujemy trojakiego rodzaju innowacje: (1) oparcie struktury konferencji na ośmiu referatach plenarnych, które w trosce o naukową jakość i merytoryczną spójność zostaną wyłonione na podstawie abstraktów przez zagranicznych członków Komitetu Naukowego Zjazdu; (2) przypisanie dużej wagi dyskusji poprzez odpowiednią kompozycję referatów plenarnych i stworzenie odrębnych paneli dyskusyjnych; (3) podkreślenie wagi podejmowanej tematyki dzięki zwiększeniu widoczności szczegółowych, aktualnych tematów badawczych poprzez stworzenie możliwości ich prezentacji w ramach sesji posterowej adresowanej do wszystkich uczestników konferencji”.

Czy poznańska próba zastosowania odmiennego modelu okazała się udana? Głosy są podzielone, a odpowiedź niejednoznaczna. Niewątpliwie jednak tych kilka nietypowych punktów w planie organizacji zjazdu świadczyło o przemyślanym charakterze tej próby. Można nadmienić, że abstrakty zgłoszeń konferencyjnych musiały być przygotowane w języku obcym i jasno określać, do którego z proponowanych segmentów dyskusji się odnoszą, zaś pozytywną konsekwencją mniejszej liczby prelekcji była eliminacja równoczesnych sesji referatów, które z natury rzeczy prowadzą do rozbicia obrad na mniejsze grupy. Tylko sesja posterowa nie była objęta wymogiem odniesienia się w zgłoszeniach do tematu zjazdu „Wielość kultur z perspektywy historii prawa”, wskazanego przez komitet naukowy. Według pierwotnego planu miała być ona dyskutowana w ramach czterech linii tematycznych: zderzenie kultur, współistnienie kultur, wymieranie kultur i powstawanie kultur (ostatecznie to dwie pierwsze linie zostały podjęte w ramach obrad).

W skład komitetu organizacyjnego XXX zjazdu weszło dziewięć osób. Byli to kierownicy trzech jednostek Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu z zakresu historii prawa i doktryn politycznoprawnych – prof. dr hab. Wojciech Dajczak (Zakład Prawa Rzymskiego, Tradycji Praw-

² A. Zakrzewski, *Czemu ma obecnie służyć historia prawa, co jej grozi?*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2011, t. 10, s. 44.

nych i Prawa Dziedzictwa Kulturowego), prof. UAM dr hab. Marek Krzymkowski (Zakład Badań nad Ustrojem Państwa) oraz prof. UAM dr hab. Jerzy W. Ochmański (Pracownia Myśli Politycznej i Prawnej), pracownicy pierwszej z tych jednostek (prof. UAM dr hab. Andrzej Gulczyński, prof. UAM dr hab. W. Szafranski, dr Jan Andrzejewski, dr Joanna Kruszyńska-Kola i dr Piotr Alexandrowicz) oraz jeden doktorant – mgr Dawid Szulc z Zakładu Badań nad Ustrojem Państwa. W skład komitetu naukowego XXX zjazdu weszło jedenastu naukowców: W. Dajczak (UAM), G. Deli (Budapeszt), D. Deroussin (Lyon), T. Giaro (UW), F. Giglio (Surrey), D. Janicka (UMK), M. Krzymkowski (UAM), P. Lambrini (Padwa), M. Löhnig (Regensburg), J. Ochmański (UAM) oraz M. Sobczyk (UMK).

Zjazd miał miejsce w Collegium Iuridicum Novum w Poznaniu, a w poniedziałkowy poranek 15 września 2025 r. obrady otworzył dziekan WPiA UAM prof. dr hab. Tomasz Nieborak. W słowie do uczestników wskazał na rolę historii prawa w formacji prawników i życząc udanych obrad, podkreślił znaczenie międzypokoleniowej wymiany myśli oraz dyskusji między różnymi szkołami badawczymi. Następnie w imieniu organizatorów głos zabrał prof. Dajczak. Podziękował na wstępie obu komitetom zjazdowym oraz wyjaśnił, że temat zjazdu zaproponował komitet naukowy, a wykłady plenarne zostały powierzone autorom abstraktów, które otrzymały najlepsze oceny od zagranicznych członków komitetu naukowego. Następnie minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych historyków prawa: prof. UŁ dr hab. Krzysztofa Goździa-Roszkowskiego (1942–2024), dr. Romualda Kraczkowskiego (1953–2024), prof. dr. hab. Krzysztofa Krasowskiego (1955–2025), prof. UAM dr hab. Małgorzaty Materniak-Pawłowskiej (1971–2023) oraz prof. dr. hab. Zygryda Rymaszewskiego (1927–2024).

Pierwsza sesja zjazdu poświęcona była tematyce zderzenia kultur z perspektywy historii prawa. Część pierwszą prowadził prof. UG dr hab. Jacek Wiewiorowski, a rozpoczął ją wykład dr Leny Fijałkowskiej (UŁ) pt. *Idealne połączenie? Wielokulturowe wpływy w prawie syryjskim drugiego tysiąclecia p.n.e.* Prelegentka na przykładach z Mezopotamii sprzed czterech tysięcy lat pokazała mechanizmy łączenia się różnych kultur prawnych we współistniejące systemy prawne. W dyskusji wyróżnił się barwny komentarz prof. dr. hab. Wacława Uruszczaka, który wspomniął swój pierwszy zjazd w Kołobrzegu w 1972 r. Na zjeździe tym przedstawiony został pomysł prof. Baszkiewicza, by usunąć prawo rzymskie z puli przedmiotów historycznoprawnych. Zareagowała na to prof. Borkowska-Bagieńska, która miała talent do wierszowania, i tak podsumowała postulat Baszkiewicza: „Rzućmy wszystko co z Ur-Nammu/ Ruszmy pędem do islamu!”, która to poezja okazała się przekonująca retorycznie. Pośród innych tematów dyskusji po pierwszym wykładzie wiele nawiązywało do roli religii w prawach Bliskiego Wschodu oraz kwestii, czy panowała tam zróżnicowana kultura prawna, czy raczej wiele różnych kultur prawnych. Drugi referat wygłosił dr Maciej Kubala (USz), a jego tytuł brzmiał: *Nowy Testament jako*

świadcstwo zderzenia rzymskiej i judaistycznej kultury prawnej w perspektywie współczesnych romanistycznych badań recepcyjnych i dotyczył recepcji prawa rzymskiego w Nowym Testamencie. Prof. Uruszczak dopytywał następnie o źródła, na których referent pracuje, a prof. UJ dr hab. Maciej Mięka pytał o zakres prac w tym zakresie podjętych przez średniowiecznych teologów. Następnie dyskusja była kontynuowana przy udziale obu prelegentów i moderatora oraz publiczności, przy czym aktywni w niej byli nawet prawnicy zajmujący się prawem XX wieku, co świadczy o aktualności podjętych w tej części obrad zagadnień.

Druga część obrad była skrócona, ponieważ tuż przed zjazdem z wystąpienia zrezygnował prof. UKW dr hab. Karol Siemaszko. Obradom tym przewodniczył prof. UW dr hab. Jacek Przygodzki, a ich osią była prezentacja prof. UW dr hab. Piotra Fiedorczyka zatytułowana *Polskie i czechosłowackie wspólne prawo rodzinne i jego różne stosowanie w obu krajach 1949/50–1964*. Prof. Fiedorczyk wspomniawszy najpierw, że jest wdzięczny Poznaniowi, gdyż pierwszy zjazd, w którym brał udział, był organizowany właśnie przez środowisko poznańskie (Zajączkowo 1995) i wtedy nawet nie podejrzewał, że będzie zajmowało go naukowo prawo PRL. W swoim żywym i barwnym wykładzie w ramach podejścia prawnoporównawczego przedstawił problemy prawa rodzinnego w Polsce i Czechosłowacji. W dyskusji głos zabrali m.in. prof. UŁ dr hab. Maciej Rakowski i prof. Wiewiorowski. Pierwszą sesję zamknął panel moderowany przez prof. dr hab. Tomasza Giara. W czasie panelu głos zabrali dr Alexandrowicz, dr Michał Sadłowski (UW), dr Kamila Staudigl-Ciechowicz (Uniwersytet Wiedeński) i dr Maciej Wojtacki (ASW). Wprawdzie panel miał mieć charakter dyskusyjny, jednak ten jego wymiar nie został zrealizowany, co pozostawiło u większości zgromadzonych uczucie niedosytu.

Zostało ono jednak z pewnością zaspokojone przez kolejny punkt programu, jakim był panel prowadzony przez prof. Gulczyńskiego, a zatytułowany *Świadkowie postępu: rozmowa z historykami prawa*. Zaproszenie do panelu przyjęli prof. dr hab. Danuta Janicka (UMK), prof. dr hab. Józef Koredczuk (UWr), prof. dr hab. Marian Mikołajczyk (UŚI) i prof. Uruszczak (UJ). Wspomnienia profesorów były niezwykle interesujące, a zachęcani pytaniami prowadzącego opowiadali zarówno o swoich naukowych mistrzach, jak i o tym, co chcieliby przekazać ze swoich doświadczeń młodszym kolegom. Na pytanie prof. Gulczyńskiego o etykę w zawodzie historyka prawa, zadane w związku z politycznymi uwikłaniami niektórych historyków prawa w PRL, paneliści odpowiadali z większą rezerwą.

Ostatnim merytorycznym punktem dnia była sesja posterowa: pierwsza jej część odbyła się w poniedziałek, druga we wtorek. Do udziału w tej sesji przyjęto wszystkich zainteresowanych (dwadzieścia dwie osoby); choć dominowali wśród nich młodszy badacze, to grupę tzw. samodzielnych pracowników nauki godnie reprezentował ze swoim posterem prof. UW dr hab. Adam Moniuszko. Podczas sesji posterowych komisja konkursowa w składzie: prof. dr hab. Adam Redzik (UW),

prof. Szafranski oraz dr Aleksander Grebieniow (UW) wysłuchała krótkich wystąpień autorów posterów i miała okazję zadać im pytania przy udziale publiczności. Na podstawie posterów, ich prezentacji, odpowiedzi na pytania, a nawet dzięki nagrany wcześniej filmom prezentującym treść posterów (dostępnych na platformie YouTube na kanale WPiA UAM) postery zostały ocenione przez Komisję oraz publiczność – każdy uczestnik zjazdu mógł zagłosować, wskazując najlepsze według niego postery. W ostatecznym werdykcie ogłoszonym na koniec zjazdu przyznano trzy miejsca za najlepsze postery: I miejsce: mgr Maria Kola (UAM; *Algorytm analogii w zbiorach topik prawnych*); II miejsce: dr Kacper Górski (UJ; *Ne crimina maneat impunita... Akta kryminalne grodu krakowskiego (rkps CC 1101): charakterystyka źródła i potencjał edytorski*); III miejsce: mgr Wojciech Wydmański (UKSW/UŚI; *Sąd polubowny przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu w okresie międzywojennym*). Zwycięskie postery można zobaczyć na stronie internetowej zjazdu³. W kularowych rozmowach sesja posterowa, za której organizację i przebieg odpowiadała dr Kruszyńska-Kola, była wysoko oceniana: formuła ta się sprawdziła, była orzeźwiająca dla uczestników w zestawieniu z tradycyjnymi wystąpieniami i dawała pole do kreatywnej prezentacji aktualnie prowadzonych badań, a ponadto ułatwiała nawiązywanie nowych znajomości naukowych.

Drugi dzień poświęcony był sesji tematycznej: współistnienie kultur z perspektywy historii prawa. W pierwszej części za prowadzenie obrad odpowiedzialny był prof. Moniuszko, który najpierw ogłosił, że kolejny zjazd zorganizuje Uniwersytet Warszawski, a następnie oddał głos prelegentom. Pierwszym z nich był prof. UJ dr hab. Maciej Mikula, który zreferował temat: *Prawo i sąd w wieloetnicznym i stanowym Królestwie Polskim w XIV–XVI wieku*. Wystąpienie było bardzo interesujące i objęło kilka wątków dotyczących właściwości sądowej, w tym sposobów na weryfikację tego, na ile prawo kanoniczne wykorzystywano w mieszczańskiej kulturze prawnej. Warto podkreślić dwie z konkluzji prelegenta: po pierwsze, dbałość o przestrzeganie właściwości sądowej była według niego wyrazem petryfikacji kultury prawnej, po drugie, emocje w historii prawa mają znaczenie i nie można o nich zapominać. W dyskusji oprócz moderatora głos ponownie zabrał prof. Uruszczak. Drugi wykład pt. *Dyskusja jurystów ius commune o potrzebie miarkowania kary umownej* wygłosił prof. UMK dr hab. Marek Sobczyk, który przedstawił historyczną ewolucję różnych podejść do miarkowania kary umownej jako przykład współistnienia różnych kultur prawnych. Tym razem do dyskusji oprócz prof. Uruszczaka włączyli się reprezentanci ośrodka poznańskiego. Drugą część obrad prowadziła dr hab. Bożena Czech-Jezińska (KUL), a pierwszy wykład pt. *Od wolności szlacheckich do praw obywatelskich: gwałtowna transformacja kultury prawnej w warunkach polskich przełomu XVIII i XIX w.* wygłosili wspólnie prof. UG dr hab. Michał Gałędek

³ <https://rzym.amu.edu.pl/postery/>.

i dr Tomasz Kucharski (UMK). Przedstawili celowo kontrowersyjną propozycję dwóch modeli kultury prawnej w dawnej Polsce: kultury przedrozbiorowej i kultury porozbiorowej, które omówili w odniesieniu do teoretycznej koncepcji opisującej sześć cech kultury prawnej (autorstwa Marka Van Hoecke i Marka Warringtona). W dyskusji oprócz prof. Uruszczaka głos zabrali także prof. Giaro (cyt. „konstytucja to tylko kawałek papieru”), prof. Mikula oraz ostatni prelegent, prof. dr hab. Adam Bosiacki (UW). Następnie wystąpił on z referatem pt. *Polska kultura prawna i polski system prawny a recepcja i konwergencja innych systemów prawnych dawniej i dziś*. W dyskusji wybrzmiał głos prof. Giaro, według którego lepiej porównywać ówczesne porządki prawne, a nie różne historyczne porządki prawa polskiego, co spuentował niepozobawionymi ironii słowami, że najlepiej w takim porównaniu wypada prawo PRL, bo przynajmniej udało się je zlikwidować. Sesję zakończył kolejny panel, który prowadziła prof. Janicka, a jego uczestnikami byli mgr Paweł Boike (UMK) i dr Judyta Dworas-Kulik (KUL) (na zjazd nie dotarło dwoje pozostałych prelegentów z UWM, dr Marcin Kaźmierczuk i prof. UWM dr hab. Edyta Sokalska), aczkolwiek i w tym wypadku dyskusja nie w pełni odpowiadała charakterowi zjazdu.

Na ostatnią część zjazdu złożyły się następujące punkty. Najpierw miał miejsce wykład gościnny prof. dr. dr. h.c. mult. Reinharda Zimmermanna (Instytut Maxa Plancka w Hamburgu) pt. *The English Law of Succession as an Expression of European Legal Culture: Its Development in Historical and Comparative Perspective*, którego nagranie można znaleźć w sieci⁴. Stanowiło ono ciekawe przedstawienie problematyki prawa spadkowego w perspektywie porównawczej, które według prelegenta jest bodaj najbardziej „lokalnym” fragmentem prawa prywatnego. W dyskusji oprócz uczestników zjazdu (prof. Moniuszko, prof. Dajczak) głos zabrał także prof. Francesco Patti (Uniwersytet Bocconiego w Mediolanie). Był on obecny na wykładzie wraz z kilkoma innymi naukowcami zagranicznymi, którzy następnego dnia brali udział w seminarium ARISTEC (Associazione Internazionale per la Ricerca Storico-Giuridica e Comparatistica) pt. *Formal promise – contract – smart contracts. Multiple cultures / Continuity and changes in the civilian tradition*, odbywającym się na WPiA UAM, a zorganizowanym przez prof. Dajczaka.

W czasie zjazdu ogłoszono także wyniki konkursu posterowego oraz wykonano dwa wspólne zdjęcia uczestników zjazdu (oba dostępne online⁵). Przed zamknięciem zjazdu głos zabrali jeszcze przedstawiciele Polskiego Towarzystwa Historii Prawa⁶ w trzech sprawach. Po pierwsze, władze PTHP uroczyście wręczyły prof. Wacławowi Uruszczakowi dyplom z okazji nadania mu godności członka honorowego. Po drugie, ogłoszone zostały wyniki drugiej edycji konkursu PTHP na najlepszą monografię

⁴ <https://www.youtube.com/watch?v=Wlo1gXnXC4E>.

⁵ <https://rzym.web.amu.edu.pl/aktualnosci/>.

⁶ Więcej o towarzystwie i jego działalności: <https://pthp.pl/>.

historycznoprawną. Pierwsze miejsce ex aequo zostało przyznane dr hab. Bożenie Czech-Jezierskiej (za monografię *Prawo rzymskie w Polsce Ludowej (1944–1989). Edukacja, polityka naukowa, ideologia*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2024) oraz dr. Adamowi Kozakowi (za pracę *Księga sądowa gnieźnieńskich wikariuszy generalnych Sędziego z Czechla i Jana z Brzóstkowa (1449–1453, 1455)*, Wydawnictwo PTPN, Poznań 2023), a także wyróżnienie dla monografii zbiorowej pod redakcją prof. dr. hab. Dariusza Makilli (za książkę *Konstytucyjna historia Polski XIX–XX w.*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2024). Po trzecie, rozstrzygnięty został drugi konkurs PTHP na najlepszy debiutancki artykuł naukowy, a wyróżnienia trafiły do rąk mgr. Michała Poczwardowskiego (za artykuł pt. *Instytucja przysposobienia w świetle zachowanych akt notarialnych Torunia okresu międzywojennego*) oraz mgr. Arkadiusza Piskorza (za artykuł pt. *Landfryd Śląski z 1512 r.*). W imieniu komitetu organizacyjnego obrady zamknął prof. Ochmański.

Wypada na koniec wspomnieć, że wciąż aktywna jest strona internetowa zjazdu, na której można znaleźć nie tylko program, ale także informacje dokumentujące przebieg prac organizacyjnych, wyróżnione w konkursie postery oraz zdjęcia uczestników. Dzięki wysiłkowi studentów WPiA UAM związanych z Kołem Naukowym Prawa Rzymskiego „Bona Fides” (Władysława Krzaka, Ellen Kuźmy i Szymona Nowaka) została tam także zamieszczona obszerna informacja na temat historii zjazdów historycznoprawnych. Celem przejrzania zjazdowych sprawozdań było ustalenie, czy zasadna jest obowiązująca numeracja zjazdów, a zwłaszcza czy zjazd w Poznaniu był zjazdem jubileuszowym, trzydziestym. Po pewnych uzupełnieniach dokonanych przez piszącego te słowa wydaje się, że można zasadnie tak twierdzić – w sprawozdaniach numeracja ostatnich zjazdów pojawia się od sprawozdania ze zjazdu z 2008 r. w Kliczkowie, któremu nadano numer XXII; odtąd numeracja była kontynuowana, stąd też jubileuszowa edycja zjazdu w Poznaniu w 2025 r. Liczba zjazdów zgadza się przy przyjęciu następujących założeń: pomijamy zjazdy z 1950 r. (można je traktować jako swoisty „prolog”), uwzględniamy zjazd z Krakowa z 1955 r. (pominięty początkowo w raporcie studentów) oraz zjazd z 1993 r., którym była konferencja międzynarodowa pt. „Społeczeństwo obywatelskie i jego reprezentacja w ujęciu porównawczym”. Wskutek przyjęcia tych założeń otrzymujemy następujący wynik obliczeń: spotkania zerowe (prolog) w 1950 r., a potem od 1955 do 2025 r. trzydzieści zjazdów historycznoprawnych. Wszelkie uzupełnienia w tym zakresie będą mile widziane i chętnie odnotujemy je na stronie internetowej zjazdu.

Oceny zjazdu poznańskiego są w środowisku podzielone: pewne jego aspekty są doceniane, a inne krytykowane. Niewątpliwie był to eksperyment przeprowadzony konsekwentnie, choć wielu uważa, że był (częściowo) nieudany. Podzielam konkluzję dr. Andrzejewskiego, że „wyspowość” historii prawa okazała się w tym przypadku (niemal) nieprzekraczalna: rozpiętość tematyczna i czasowa prac podejmowanych przez historyków prawa w Polsce jest tak duża, że tylko pojedynczy uczestnicy zjazdu byli w stanie w taki sposób zabierać głos, by podtrzymać tę cienką nić łączącą wszyst-

kie wystąpienia i podjęte tematy. Być może są sposoby, by uczynić ten eksperyment bardziej udanym (np. narzucona jednolitość formalna wystąpień, więcej wystąpień, ale nieco krótszych niż wykłady plenarne, choćby kosztem paneli dyskusyjnych, albo nadanie tym panelom innej struktury, być może więcej pytań o metodę).

Te i inne kwestie pozostaną do rozstrzygnięcia przez organizatorów kolejnego zjazdu. W istocie sprowadzają się one do tego, jakim celem mają zjazdy służyć, i z pewnością żadna odpowiedź nie zadowoli wszystkich. Organizatorzy kolejnego Zjazdu z Warszawy wraz z PTHP w liście z 12 marca 2026 r. zachęcali do udziału w ankiecie, w której jako cele zjazdów historycznoprawnych podane zostały cztery odpowiedzi (punkty procentowe wyrażają to, ilu uczestników ankiety wskazało dany cel zjazdu jako najważniejszy): (1) przedstawienie najnowszych wyników badań – 47%; (2) integracja środowiska – 33%; (3) refleksja nad stanem, metodologią, dydaktyką historii prawa – 12%; (4) sprawozdania z prowadzonych badań – 8%. Zadanie respondentów polegające na uszeregowaniu tych celów według ważności pokazało, że kluczowe są prezentacja wyników najnowszych badań i integracja środowiska; aktualne pozostaje pytanie – jak te cele pogodzić? Niewątpliwie historycy prawa różnią się w ocenie tego, co jest głównym celem zjazdów, a nie sposób jednako zadowolić wszystkich zainteresowanych. Taka konkluzja to trudny orzech do zgryzienia dla organizatorów kolejnych zjazdów w przyszłości, mimo to życzymy powodzenia Warszawiakom i oczekujemy spotkania w stolicy w 2027 r.!

Piotr Alexandrowicz

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska
Adam Mickiewicz University, Poznań, Poland
<https://orcid.org/0000-0002-9065-8871>